



Stowarzyszenie

DNIA 15.11.2013

www.forummatek.pl

biuro@forummatek.pl

Płocochowo75A 06-100Pułtusk

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
PEŁNOMOCNIK ds KONSTYTUCYJNYCH PRAW
RODZINY
PANI ANNA ANDRZEJEWSKA

S.O.S dla rodziny , dla dzieci .

Dotyczy : odpowiedzi Departamentu Sądów, Organizacji i Analiz Wymiaru Sprawiedliwości nr DSO-1-051-268/13 z dnia 08.11.2013r. na pismo Pani Pełnomocnik z dnia 16.10.2013r.

Buzia załęcznionego dziecka indoktrynowanego przez matki stała się symbolem realizowania przez Państwo Polskie zasady dobra dziecka .Twarz zatroskanej babci, dziadka , zdesperowanego ojca , to obraz dzisiejszej rodziny .To polski model rodziny , do której swoimi regulacjami wkroczyło państwo – wkroczyli urzędnicy Ministerstwa Sprawiedliwości . To Państwo za pomocą aparatu urzędniczo- sędziowskiego znęca się nad polskimi dziećmi , to Państwo mówi starszemu pokoleniu , że nie powinni widywać swoich wnuków. To Państwo znęca się i dyskryminuje starsze pokolenie dziadków ojczystych , tak niejednokrotnie zasłużonych dla stworzenia temu aparatowi możliwości sprawowania władzy .

Pani Pełnomocnik,

jest Pani jedyną nadzieją dla dzieci , bo ma Pani jeszcze ludzką , wrażliwą twarz . Straci ją Pani , jak Pani będzie przysyłać sprawy otrzymywane od ludzi krzywdzonych przez system do oceny osobom z Departamentów Ministerstwa Sprawiedliwości , które są utrwalaczami patologii niszczenia dzieci , ojców i nas ich rodzin. Została Pani Pełnomocnikiem m.in. w celu upowszechniania zasady ochrony rodziny , stworzenia platformy współpracy pomiędzy Ministerstwem Sprawiedliwości a organizacjami pozarządowymi zajmującymi się ochroną rodziny .

Na spotkaniu z Panią w dniu 25 .10.2013 powiedziała nam Pani, że jest Pani nieprzemakalna , co przyjęliśmy z dużą nadzieją na zmiany korzystne dla rodziny .

Niech Pani nie zadawała zatem to , co Pani powiedzą wysokiej rangi urzędnicy Departamentów Ministerstwa Sprawiedliwości , którzy nie liczą się z wolą narodu ,

lekceważą zgłaszane im postulaty którzy nie zauważają z własnej woli nieprawidłowości dotyczących systemowym uregulowań jakimi są :

1 .Złe przepisy prawa rodzinnego , z nie konstytucyjnymi zapisami art.58 i 107 krio , które pozostają w sprzeczności z art. 32 , 33 , 48 Konstytucji , które wprowadzają w życie rodziny chaos , konfliktują ją ,zabierają dowolnie bez żadnego merytorycznego uzasadnienia prawa do dziecka zwykle ojcu , które wprowadzają niekonstytucyjne ograniczanie naturalnych praw rodzica , praw człowieka , które odsuwaniem ojców od procesu wychowawczego kaleczą psychikę dziecka , które wprowadzają rozwiązania ograniczania praw na zasadzie działania automatów ,stojące w sprzeczności z zasadami podpisanych przez Polskę Konwencji o prawach człowieka i podstawowych wolności ,Konwencji o prawach dziecka , ochrony rodziny w imię źle pojętego dobra dziecka .

To urzędnikom Ministerstwa Sprawiedliwości , sędziom tego Ministerstwa jako autorom zmian na gorsze , wprowadzonych do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego od 2008 r. społeczeństwo zawdzięcza zniewolenie rodziny i krzywdy wyrządzane dzieciom, czyniąc ich systemowymi sierotami

To Państwo , za sprawą urzędników resortu wymiaru sprawiedliwości , stworzyło typ rodziny :matka choćby najgorsza ale matka rodzicielka -zastraszona osieroconego dziecka . Ojciec –to nie rodzic , ale osoba bez prawa wpływu na proces wychowawczy swojego dziecka , to osoba której Państwo narzuciło pełnienie roli bankomatu.

Pani Pełnomocnik - Pani posiada póki co najwyższe kwalifikacje i najwyższe zalety , bo ma Pani ludzką twarz , a ta jest potrzebna, aby w sposób właściwy móc oceniać dramaty rodzin i dramaty dzieci za sprawą rozwiązań systemowych .

To oni -sędziowie tych Departamentów stworzyli system zniewalania człowieka , rodzin a teraz usilnie go bronią ,z własnych czysto egoistycznych pobudek.

2 .Mamy w tym chorym , szkodliwym dla rodzin systemie resortowe narzędzia do rozbijania rodzin i wyrządzaniu krzywd dzieciom , którymi są poza prawne twory - (anty)rodzinne ośrodki diagnostyczno konsultacyjne , zwane RODK.

To rozwiązania totalitarne, to polityczne resortowe narzucanie społeczeństwu regulacji dla funkcjonowania polskich rodzin , regulacji poprzez zniewalanie . Dość że nie posiadają uprawnień do wydawania opinii w sprawach rodzin , to jeszcze posługują się nie naukowymi metodami diagnozowania , a zatem metodami czarów ingerują w życie rodzin , dzieci .Ich legitymacją do trwania i oddziaływania na rodzinę jest wola Ministerstwa Sprawiedliwości .Taka jest opinia Ministerstwa przesłana do Trybunału Konstytucyjnego.

Ci eksperci sędziowie dopuścili do powstania bezprawia , to nie oni, ale nasz ruch społeczny wykazujemy to bezprawie, które oni będą bronić jak niepodległości .

Zatem Polska zapisała się swoimi uwarunkowaniami systemowymi do rzędu krajów bezkarnego zniewalania człowieka , kraj łamiący prawa człowieka , prawa dziecka.

Pani Pełnomocnik , liczymy jako przedstawicielki rodzin i dzieci , rodzin pokrzywdzonych bezprawnie przez system, że nie zadowolili się Pani w rozpatrywaniu spraw które do Pani będą wpływać przekazywaniem ich do załatwienia Departamentowi Sądów Powszechnych i Analiz oraz Departament Prawa Cywilnego tudzież im pokrewnym Departamentom , zajmujący się prawami człowieka .Osoby tam zatrudnione postrzegamy jako utrwalaczy patologii , dla których jedynym argumentem formalnym na nie dostrzeganie problemów rodziny jest zasada niezawisłości sędziego , która usprawiedliwia choćby największą krzywdę wyrządzaną dziecku , rodzinie .Nie może tak być, aby prawo i jego wykonawcy mieli przyzwolenie na łamanie komuś życia.

Po co zatem te wszystkie urzędy , skoro wystarczy jeden niezawisły sędzia i jeden bezprawnie działający w składzie 3-osobowym dla rozmydlenia odpowiedzialności ekspert z dyplomem psychologa chroniony przez resort ,który go tak ustawił w systemie władzy sędowniczej.

W taki właśnie sposób państwo Polskie zorganizowało aparat przemocy godzący w rodzinę , w dziecko .

Pani Pełnomocnik- prosimy się nie godzić z taką organizacją i formą przemocy za sprawą niezawisłych sędziów , która pod hasłem dobra dziecka i niezawisłości sędziego łamie dziecku życie .Jakie to niby możliwości kontroli tego procesu łamania praw dziecka są w toku instancji – żadne . Te same podstawy do orzekania , ten sam materiał z opinii organu bezprawnie działającego –RODK , a zatem fikcja kontroli merytorycznej w toku instancji .Kasacji w sprawach rodzinnych nie ma..

W niedalekiej przeszłości też byli niezawisli sędziowie , też były obowiązujące przepisy , ale były też późniejsze ich oceny i rozliczanie historyczne , które podważyły takie przepisy i takich sędziów i takich urzędników , którzy sprzeniewierzali się naturalnym prawom człowieka, łamiąc je w ramach niezawisłości sędziowskiej .

Niezawisłość sędziowska w wydaniu polskim zagraża człowiekowi , bo znaczy dowolność w orzekaniu , niezawisłość rozciągnęła się w patologię i w łamanie praw człowieka –rodzica, szkodzeniu rodzinie -bezkarnie .

Osoby zatrudnione w Departamentach Ministerstwa Sprawiedliwości , które są autorami zmian wprowadzonych od w 2008 r. do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego powinny być rozliczone za takie szkodliwe dla rodziny regulacje , które tak brutalnie ugodziły w rodzinę, w dzieci .

To oni ustalili nam zasady według którym mamy żyć .Czyli ustalili coś dla nas , bez nas , na zasadzie że wiedzą lepiej co nam jest potrzeba , bo są władzą, a władza zawsze wie najlepiej.

Pani Pełnomocnik , jest nam wiadomo że Ministerstwo Sprawiedliwości powołało Zespół doradczy ds. zmian prawa cywilnego , rodzinnego .

My ruch społecznego sprzeciwu wobec patologii prawa rodzinnego - FORUM MATEK Przeciw Dyskryminacji Ojców i nas jako rodziny ojców , działających na prawach Stowarzyszenia, domagamy się swojego udziału z pracach Zespołu .Nie może tak być , iż tylko te same organizacje , ci sami ludzie na prawach wyłączności byli uprawnionymi do wypowiedzenia się w sprawach rodziny. Temat dyskryminacji ojców jest tematem na skalę problemu polskiego ,polskiej rodziny , bo Państwo polskie łamie prawa człowieka, prawa rodziny . Nie może tak być , iż jedynymi obecnymi na posiedzeniach mają być tylko ci co przytakują władzy , przez wzgląd na uzyskiwanie środków na prowadzenie działalności biznesowej na rodzinie , na krzywdach dzieci .

My nie jesteśmy zainteresowani pozyskiwaniem środków , my walczymy o stworzenie rodzinie normalnych warunków jej funkcjonowania bez nagonki na ojca , bez ingerencji państwa , która szkodzi rodzinie , dzieciom.

Pokładamy w Pani nadzieję , iż za sprawą Pani ingerencji , naszym Stowarzyszeniom :Forum Matek i Organizacjom Ojcowskim umożliwi się udział w pracach Zespołu .

Jednocześnie apelujemy ,aby Pani zawróciła z drogi przesyłania spraw do oceny ludziom z Departamentu Sądów Powszechnych , którzy nam już dostatecznie dużo naodpowiadali , dla których jest właściwą jedynie odpowiedź że „jest dobrze tak jak jest” .

Pani Pełnomocnik ,prosimy się wstuchać w głos potrzeb społecznych a nie przydzielonych Pani podpowiadaczy , jak ma Pani postrzegać i oceniać sprawy ludzkie .

Prosimy we własnym sumieniu , z wykorzystaniem własnego doświadczenia życiowego, własnej znajomości psychiki dziecka odpowiedzieć sobie na pytania:

1.Czy chciałaby Pani mieć ograniczoną władzę rodzicielską z automatu ustawowego .Jaki jest odbiór społeczny ograniczeń , jak dziecko postrzega rodzica (zwykle ojca) z ograniczonymi prawami, czy to buduje autorytet ojca w oczach dziecka , czy ograniczenie praw rodzicowi osłabia dziecko , czy wzmacnia .

2.Czy właściwym jest uniemożliwianie ojcom wychowywania dzieci ,

3.Czy dziecko jest podatne na manipulacje osoby z którą mieszka, czy taka osoba ma prawo czynić z dziecka narzędzie walki z rodzicem po ich rozstaniu się, czy jest właściwym narzucanie rodzicom przez państwo zasad według których powinni wychowywać swojej

dzieci , czy państwo powinno Pani mówić , jak Pani ma wychowywać swoje dzieci , czy Pani ma prawo wychowywać swoje dzieci według własnych a nie urzędniczych zasad .

Pani Pełnomocnik , na spotkaniu z Panią wyraziliśmy uwagę, że zapytania kierowane do sądów, co do ilości ojców starających się o opiekę nad dzieckiem , nie będą żadnym sprawdzianem statystycznym , co chce wykazać Ministerstwo, że ojcowie nie ubiegają się o opiekę . W piśmie DSO-I-o70-73/13 z 12 .09.br napisano nam: „**Nie są natomiast w sądach gromadzone dane statystyczne mające na celu ustalenie w ilu sprawach o powierzenie władzy rodzicielskiej nad dziećmi ubiegali się ojcowie**”. Jeśli nawet te dane by były dostępne to i tak sądy zastąpią się niezawistością.

Samo to, że na liście Stowarzyszenia „Dzielny Tata.pl ” jest ponad 1.100 ojców z takimi żądaniami przejęcia opieki lub ustalenia jej na zasadzie opieki naprzemiennej , a nasze Stowarzyszenie rejestruje tylko takie przypadki starań o opiekę przez ojców , z których prawie nikt jej nie dostał , /takich ojców jest 9/ jest już wystarczającym dowodem na dyskryminację ojców .

Pani Pełnomocnik - jest ostatnio wrzawa po tym co powiedział jeden z księży że „same dzieci wchodzą do łóżek dorosłym ”.

Uważamy ,że zamiast wykazywać święte oburzenie - bo jest czym - należy zastanowić się nad przyczynami i skalą tego zjawiska .Nie sądzimy , iż to tylko sprawa pedofilii księży , ta sprawa może mieć podłoże złej ochrony rodziny rozbijanej systemowymi uwarunkowaniami państwa , odsunięciem ojców od procesu wychowawczego dzieci , zagubienia dzieci , to sprawa edukacji dzieci , karmienia dzieci kulturą seksu .

Nasz głos nie jest słyszalny , bo wolą władzy jest aby utrzymywać i utrwalać patologię .

Zatem mamy chore prawo , chore jego stosowanie , mamy łzy dzieci zdanych na ten chory system, mamy w uszach krzyk naszych wnucząt nie dających nam dostępu do nich, mamy rozbite rodziny. Może zatem o to chodzi .

W świetle treści odpowiedzi na interpelację złożoną przez posła Napieralskiego do Ministra Edukacji Narodowej oraz stanowiska Ministerstwa Sprawiedliwości w ustosunkowaniu się w zakresie problemów ojców nie dopuszczanych do dzieci w placówkach szkolnych i opieki zdrowotnej, których się izoluje od dzieci poprzez utrudnienie im wypełniania swoich naturalnych powinności, prosimy o zainteresowanie się Pani Pełnomocnik tym ważnym dla rodziny problemem. Obie te wypowiedzi świadczą ,że ojciec ma w każdej sprawie zwracać się do sądu. Doszło do tego ,że w przedszkolach i szkołach , w szpitalu, zadaje się ojcu pytanie „czy ma prawa rodzicielskie!”

Nie może tak być, aby ojciec był tak szykanowany , aby następstwem ograniczeń praw, które łamią zasady Konstytucji , były dalsze następstwa łamiące prawa człowieka . Ojciec nie

może być rodzicem, który jest skazany na nie wychodzenie z sądu . Jakie to prawo. które ma powodować, że to sąd ma decydować o każdej sprawie dziecka a nie rodzic. W którym kierunku poszła ta haniebna dla rodziny regulacja prawna ?

Oczekujemy od Pani Pełnomocnik podjęcia działań na rzecz rzeczywistej ochrony rodziny , oczekujemy zmian na rzecz uwolnienia rodziny od tak głębokiej ingerencji państwa .

Z wyrazami uznania i szacunku:

Janina Fabisiak



Teodozja Strawczyńska

